



Autobiografia Literatura Kultura Media  
nr 2 (15) 2020 s. 215–225  
ISSN 2353-8694, e-ISSN 2717-4361  
DOI: 10.18276/au.2020.2.15-16

PRAKTYKI  
AUTOBIOGRAFICZNE

MAŁGORZATA ŁUKIANOW, MATEUSZ MAZZINI\*  
Polska Akademia Nauk

## Wirus i pamięć. Wątki mnemoniczne w pamiętnikach z czasów koronawirusa

### Streszczenie

Celem artykułu jest analiza wątków mnemonicznych zawartych w materiale zgromadzonym w ramach konkursu „Pamiętniki Pandemii”. Tekst koncentruje się na dostrzeganych przez autorów pamiętników podobieństwach pomiędzy pandemią COVID-19 a wydarzeniami z przeszłości, również tymi, w których nie uczestniczyli bezpośrednio lub które dotyczyły jedynie wąskiej grupy polskiego społeczeństwa. Zgromadzony materiał autorzy analizują na trzech płaszczyznach: postrzegania pandemii koronawirusa jako wojny, na której wirus jest wrogiem; narodowego ramowania koronawirusa i pandemii oraz doświadczania materialnych braków i odwoływania się do historycznych strategii radzenia sobie z niedoborem. Konstrukcja doświadczeń pandemicznych pozwala na wpisanie indywidualnych postaw w ciągłość historyczną całości losów narodu polskiego. Dzięki analogiom między własnym zachowaniem a bohaterskimi czynami przodków – niedookreślonych, niesprecyzowanych – narracje prezentowane przez autorów wpisują się w nurt najszlachetniejszych rozdziałów współczesnej historii, głównie tych związanych z walką o przetrwanie i wolność, zyskują również wymiar wspólnotowy.

### Słowa kluczowe

pamiętniki, pandemia COVID-19, pamięć zbiorowa, stan wojenny, II wojna światowa

---

\* Kontakt z autorami: [mateusz.mazzini@gmail.com](mailto:mateusz.mazzini@gmail.com), ORCID: 0000-0003-4384-6121; [malgorzata.lukianow@ifispan.edu.pl](mailto:malgorzata.lukianow@ifispan.edu.pl), ORCID: 0000-0001-7274-0743.

## Wstęp

- To twoja pierwsza „wojna” – powiedział ojciec. – Moja już druga.
- A jaka była twoja pierwsza wojna?
- Stan wojenny.

Ten dialog pochodzi z jednego z pamiętników nadesłanych w ramach konkursu „Pamiętniki Pandemii”. Zawarte w nim nawiązania do ważnych wydarzeń z przeszłości i historii Polski są ilustracją jednej z najsilniej zarysowanych tendencji w tekstach zebranych podczas konkursu, czyli próby nadania sensu czasowi pandemii przy wykorzystaniu historycznych analogii i wzorców symbolicznych zapożyczonych z przestrzeni narodowej, patriotycznej.

W niniejszym artykule przeanalizowano wątki mnemoniczne z materiału zgromadzonego w ramach konkursu „Pamiętniki Pandemii”. Tekst koncentruje się na dostrzeganych przez autorów pamiętników podobieństwach pomiędzy pandemią COVID-19 a wydarzeniami z przeszłości, również tymi, w których nie uczestniczyli bezpośrednio lub które dotyczyły jedynie wąskiej grupy polskiego społeczeństwa. Wybrany zbiór prezentuje, w jaki sposób autorzy pamiętników tworzą te analogie, do jakich wydarzeń nawiązują i które elementy pandemii wywołują u nich skojarzenia z elementami narodowej historii. Ważnym składnikiem analizy jest też narracyjna konstrukcja tych analogii – autorzy porównują pandemię koronawirusa do czasów PRL, stanu wojennego albo okupacji wojennej poprzez urefleksyjnienie odczuć osobistych i własnych doświadczeń na poziomie jednostki bądź też na płaszczyźnie refleksji dotyczących całej zbiorowości, w której żyją.

## Charakterystyka materiału badawczego

Zgromadzony materiał badawczy ma różnorodny charakter pod względem treści oraz formy. Stworzenie szerokich, ogólnych kryteriów dla uczestników konkursu było działaniem celowym, pozwalającym na swobodną ekspresję autorów, w zróżnicowanej formie, najlepiej obrazującej przeżycia, myśli i doświadczenia czasu pandemii. Kluczowym kryterium formalnym było wyznaczenie minimalnych ram czasowych (14 dni), które pamiętniki powinny obejmować, po to, by uchwycić dynamikę pandemii: zarówno na zewnątrz (zmieniające się regulacje prawne), jak i wewnątrz (zmiany w relacjach i stanach psychicznych). Forma konkursu odwołuje się do tradycji polskiego pamiętnikarstwa sięgającej okresu tuż po uzyskaniu niepodległości przez

Polskę<sup>1</sup> oraz powojennych konkursów pamiętnikarskich<sup>2</sup>. Wyjściowy materiał badawczy obejmuje pamiętniki przesłane na konkurs w formach elektronicznej i papierowej.

Już po wstępnej analizie zgromadzonego materiału zauważono w nim tendencje znane z literatury poświęconej problematyce pamięci zbiorowej. Pierwszą z nich była warstwowość pamięci, czyli tworzenie przez autora mnemoniczej narracji spójnej, linearnej interpretacji osobnych wydarzeń z przeszłości, nawet jeśli były one od siebie odległe czasowo i nie istniał między nimi bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy. Autorzy takich narracji interpretują przeszłość jako jednorodną całość, wewnątrz której można wyodrębnić szczegółowe elementy czy okresy, aczkolwiek są one zawsze interpretowane w ten sam sposób, przy użyciu tych samych czynników wartościujących. W nadesłanych na konkurs pamiętnikach warstwowość pamięci manifestuje się przede wszystkim poprzez konstrukcje analogii pomiędzy zwycięskim przetrwaniem narodu w poprzednich momentach jego zagrożenia a postawami wobec wirusa COVID-19. W sposób oczywisty podobieństwa te zapożyczone są z konkretnych wzorców istniejących w pamięci zbiorowej, przedstawiających Polaków jako bojowników o wolność, odważnych, dumnych i dzielnych, ceniących czynność ponad bezczynność i odwagę ponad tchórzostwo. Drugim elementem mnemonicznego imaginarium jest ukazanie nadzwyczajnej zaradności jako polskiej cechy narodowej. To dzięki niej Polacy byli w stanie przetrwać II wojnę światową, okres PRL czy stan wojenny, kiedy to musieli zastępować niedostępne produkty spożywcze innymi czy tworzyć formalne i nieformalne struktury samopomocowe. Zatem zgodnie z logiką warstwowości pamięci właśnie te cechy pozwolą nam przetrwać pandemię koronawirusa, będącą po prostu kolejnym zagrożeniem egzystencjalnym dla narodu. Dodatkowo można także wyodrębnić pojedyncze analogie do wydarzeń historycznych o zbliżonej do pandemii z 2020 roku naturze, jak chociażby epidemia ospy i wywołana przez nią kwarantanna Wrocławia z 1963 roku.

Użyteczną kategorią analizy zawartej w materiale wyjściowym jest pojęcie postpamięci. Termin ten, stworzony przez Marianne Hirsch, odnosi się do tworzenia narracji pamięciowych na temat wydarzeń, w których ich autorzy nie uczestniczyli bezpośrednio<sup>3</sup>. Korzystają

---

<sup>1</sup> Józef Chałasiński, „Pamiętnikarstwo jako świadectwo przeobrażeń narodu polskiego”, w: *Pamiętniki Polaków 1918–1978. Antologia pamiętnikarstwa polskiego*, red. Bronisław Gołębiowski, Mieczysław Grad, Franciszek Jakubczak (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1982), 7–20.

<sup>2</sup> Zob. Krystyna Kersten, Tomasz Szarota, „Materiały pamiętnikarskie z dwudziestolecia Polski Ludowej (Uwagi krytyczne i próba systematyzacji)”, *Kwartalnik Historyczny* 2 (1964): 505–517; Mieczysław Róg-Świostek, Zdzisław Lubowicz, Wanda Chodorowska, *Wspomnienia chłopów z lat 1939–1948*, t. 1–4 (Warszawa: Książka i Wiedza, 1969); Florian Znaniński, „Znaczenie dokumentów autobiograficznych dla badań socjologicznych”, *Kultura i Społeczeństwo* 3 (1970): 117–128.

<sup>3</sup> Marianne Hirsch, *The Generation of Postmemory: Writing and Visual Culture after the Holocaust* (New York: Columbia University Press, 2012).

wówczas z repozytorium pamięci zbiorowej, będącej czymś więcej niż jedynie zagregowaną sumą wspomnień jednostek wewnątrz danej społeczności. Narracje bowiem i wykorzystywane pojęcia kreowane są w określonych ramach – czasowych, przestrzennych i kulturowych, przez co doświadczenia historyczne otrzymują nowy sens, odpowiadający potrzebom jednostek w danym okresie<sup>4</sup>. W ich definiowaniu ważny jest też element wspólnoty, bo, jak precyzuje Jeffrey Olick, to „wspólnoty tworzą definicje oraz podziały, za pomocą których konkretne wydarzenia definiowane są jako mające wpływ na rzeczywistość”<sup>5</sup>. Analizując więc korpus pamiętników zgodnie z teoretycznymi założeniami Hirsch, Olicka i Welzera, próby opisu czasu i swojej roli w pandemii wirusa COVID-19 można próbować przedstawić właśnie za pomocą Welzerowskich toposów pamięci zbiorowej. Jest to na przykład tradycja walki z wrogiem w sposób aktywny i publicznie zauważalny. Autorzy pamiętników, w tym urodzeni w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, zauważają jednak w swoich tekstach, że podczas pandemii nie są w stanie replikować postaw z czasów II wojny światowej, ponieważ wirus stanowi inny rodzaj zagrożenie niż zbrojna okupacja czy walka z przeciwnikiem ideologicznym. W ten sposób uwidaczniają się napięcia pomiędzy przeszłością a teraźniejszością, pokazujące unikatowość doświadczenia pandemicznego. Dawniej oczekiwano zbrojnej walki i wspólnych grupowych działań, dzisiaj dla dobra społeczeństwa powinniśmy pozostać bierni i odizolowani. Bohaterstwo zyskuje więc nowe znaczenie, które w kanonicznym rozumieniu mogło być postrzegane jako tchórzostwo. Obserwujemy, że stare wzorce okazują się niemożliwe do zaaplikowania, a kulturowe i symboliczne repozytorium nie oferuje konstrukcji, które nadałyby sens społecznej izolacji, kwarantannie, dystansowaniu czy „zamrożeniu” gospodarki. Z tego względu pamiętniki czasów pandemii koronawirusa stanowią unikatowy materiał mnemoniczny, pokazują bowiem doskonale ograniczenia pamięci zbiorowej i wymuszony przez nie proces tworzenia nowych, niezależnych przestrzeni – pandemicznych i symbolicznych.

### Pandemia, czyli jesteśmy na wojnie

Zarówno pod względem wykorzystywanych symboli i analogii, jak i używanego języka najczęstszym wątkiem mnemonicznym w nadesłanych pamiętnikach były próby przedstawienia wirusa COVID-19 jako realnego, namacalnego wroga, który atakuje Polaków lub naród polski, przez co autorzy, opisując swoje doświadczenia, często posługują się toposem wojny, najczęściej II wojny światowej. W niektórych pamiętnikach ta sama konstrukcja budowana

<sup>4</sup> Harald Welzer, „Re-narrations: How pasts change in conversational remembering”, *Memory Studies* 3 (2010): 5–17.

<sup>5</sup> Jeffrey Olick, „Collective Memory: The Two Cultures”, *Sociological Theory* 17 (1999): 346.

jest też przy użyciu pamięci o stanie wojennym, ponieważ oba okresy były czasem walki konspiracyjnej:

Przypominają mi się historie ludzi z początku 1939 roku, ten smutek, który czułam, gdy czytałam o tym, że dobrze się bawili na letnich przyjęciach, że niektórzy nie wierzyli w to, że będzie wojna. A ja to czytałam i wiedziałam, że czeka ich chaos. Czy ja też teraz czegoś nie wiem?<sup>6</sup>

Gdy przeglądam FB, trafiam na wypowiedź Ireny Grudzińskiej-Gross, która analizuje wojenną retorykę zastosowaną przez rządzących podczas ataku terrorystów na World Trade Center i teraz podczas pandemii. Pani profesor podkreśla, że błędem jest nazywanie obydwu tych wydarzeń „wojną”, bo to nie jest żadne militarne starcie. Mówi przy tym, że natury, która zesłała nam koronawirusa, nie da się rozstrzelać, a czas, jaki mamy, raczej powinien wyzwalać mobilizację społeczną i solidarność. Trochę tego ostatniego u nas jest, bo krawcowe i społeczniczki szyją maseczki dla szpitala, przedsiębiorcy zjednoczyli się, by bronić swoich firm i poinformować o tym, co i jak robić, by one nie padły, tu i ówdzie oferują obiady dla medyków, dają im fory w sklepach<sup>7</sup>.

Jeśli pandemia jest wojną, ważne jest przedstawienie wroga, z którym się ją toczy. Wirus w pamiętnikach często porównywany jest do Niemców, wrogów z okresu II wojny światowej. W porównaniu tym zawiera się nie tylko binarna wizja świata my–oni, okupant–naród, lecz także całość oczekiwanych postaw i zachowań w tymże świecie, w tym spadek społecznego zaufania. Wróg może być przecież wszędzie.

Nikt nie ma pewności, jak należy się zachować, jak bardzo być lub nie być ostrożnym. Kiedy Niemiec szedł i strzelał, to przynajmniej było go widać, a teraz wojna z niewidzialnym przeciwnikiem i nie wiadomo, kto jest wrogiem, a kto nie<sup>8</sup>.

Teraz wróg ma niewidzialną postać wirusa wydobytego z trzewi nietoperzy gotujących się w zupie na dzikim targu w Chinach. I może dlatego, że nie możemy ujrzeć go jak oddziałów Wehrmachtu na własne oczy i nie możemy się razem spotykać nie tylko na nabożeństwach,

---

<sup>6</sup> Pamiętnik kobiety, ur. 1982, sygn. P228. Wszystkie cytowane pamiętniki pochodzą ze zbiorów projektu „Pamiętniki Pandemii” w Archiwum Danych Jakościowych PAN; cytaty przytaczane są z zachowaniem pisowni oryginalnej.

<sup>7</sup> Pamiętnik kobiety, ur. 1983, sygn. P291.

<sup>8</sup> Pamiętnik kobiety, ur. 1971, sygn. P299.

ale i w lasach chociażby budować przeciwko niemu ruchu oporu, może dlatego tak bardzo nas przeraża i użyźnia grunt dla siewców paniki<sup>9</sup>.

W pamiętnikach wyrażona jest też potrzeba poszukiwania takiego rodzaju bohatera, który sprawdzi się w czasach konfliktu. Ale pandemia to wróg inny niż ten znany z historii i brak odpowiedniego kodu kulturowego mocno zarysowuje się w pamiętnikach. Z pewną ironią autorzy opisują fakt, że to, co może uratować ludzkość, to zostanie w domu:

W imię obywatelskiej odpowiedzialności siedzimy zamknięci w chatkach. W warunkach wojennych osoba o patriotycznym usposobieniu rzekłaby jak tchórze, w obecnych warunkach globalnej pandemii trzeba rzec, że jak bohaterowie<sup>10</sup>.

W tworzonych przez autorów analogiach zauważalny jest również stosunkowo wysoki poziom ogólności, czyli brak odwołań do konkretnych wydarzeń historycznych. Przywołują oni czasy II wojny światowej jako monolityczną całość, prezentując ją jako doświadczenie *par excellence* polskie. Brak też odniesień do pojedynczych postaci historycznych. Podobną tendencję zaobserwować można względem porównań z okresem PRL. Świadczy to, że interpretacyjne próby podjęte przez autorów pamiętników względem czasów pandemii opierały się na gotowych wzorcach mnemonicznych w sposób habitualny, odruchowy. Dopiero przy ich bezpośrednim zetknięciu z realną materią pandemii – zmaganiem z nieznanym i trudnym do racjonalnego zrozumienia zjawiskiem – okazywało się, że te wzorce są niewystarczające, a przede wszystkim nieadekwatne do zastanej rzeczywistości. Potwierdza to postawioną w części teoretycznej tekstu tezę, że mnemoniczne interpretacje pandemii COVID-19 unaczniały ograniczenia pamięci zbiorowej i potrzebę stworzenia nowych kodów kulturowych i pamięciowych do opisanego zjawiska.

#### Ramowanie wirusa w kategoriach narodowych

Jednym z najciekawszych sposobów opisywania pandemii koronawirusa jest ukazywanie jej w kategoriach narodowych oraz włączanie tego doświadczenia do nurtu innych doświadczeń historycznych, tworzących kanon polskiej pamięci zbiorowej. Tak ujęty wirus atakuje naród i poszczególnych jego członków, a nie organizmy ludzkie rozumiane w sensie biologicznym. Znacznie częściej niż język medyczny pojawiają się pojęcia z zakresu historii. Zauważalne są też refleksje autorów na temat zderzeń dwóch rejestrów językowych dominujących w mediach.

---

<sup>9</sup> Pamiętnik mężczyzny, ur. 1988, sygn. P105.

<sup>10</sup> Tamże.

Bardzo wyraźnie zaakcentowane są w nich lęki, obawy i niezrozumienie medialnej narracji pandemii opartej na faktach, danych statystycznych i technokratycznej nowomowie. Dlatego niejako w ramach odpowiedzi autora bądź swoistego sprzężenia zwrotnego, własne opisy pandemii tworzone są za pomocą przeciwnych rejestrów – silnie nacechowanych emocjonalnie, wartościujących, bogatych w odwołania religijne i narodowo-patriotyczne.

Interesujące jest także to, że nawiązania do innych pandemii i epidemii, które mieszczą się jeszcze w horyzoncie pamięci komunikacyjnej – pandemia wirusa H1N1 w latach 2009–2010 czy też epidemia ospy we Wrocławiu w 1963 roku – nie mają znaczącego miejsca w obecnych pamiętnikach. Wśród ponad 400 zgłoszonych prac udało nam się odnaleźć jedną, która porównuje obecną sytuację do pandemii grypy hiszpanki we Lwowie w okresie 1918–1920, oraz jedną nawiązującą do wrocławskiej epidemii ospy.

Z kolei na poziomie ogólnego ramowania czasu pandemii jednoznacznie dominującym sposobem budowania kulturowej ciągłości doświadczenia historycznego jest odwoływanie się do II wojny światowej, do czasów PRL oraz do stanu wojennego.

Myślę dzisiaj szczególnie o wszystkich, którzy przeżyli II wojnę światową. Dziś przecież rocznica kapitulacji Niemiec. Co oni by powiedzieli o zagmatwaniu i chaosie współczesnych? Czy zaśmialiby się z politowaniem nad naszą głupotą, czy stanęli przerażeni kolejnym sposobem na śmierć. Nie wiem<sup>11</sup>.

Co więcej, strategię radzenia sobie z pandemią także mogą być bezpośrednio związane z polskością, ujawniając przywary i zalety Polaków jako narodu:

No właśnie, Polacy. Wszyscy znamy ten schemat – jako naród jesteśmy najsilniejsi, gdy jesteśmy najsłabsi. Tak jak pogrążeni w zadumie gromadziliśmy się na Krakowskim Przedmieściu po 10 kwietnia 2010 r. i jak w styczniu 2019 r. nawoływaliśmy do zaprzestania mowy nienawiści, tak i dziś połączyliśmy siły w solidarnym łańcuchu przetrwania. Ale nie wszyscy. Krzyż z butelek po piwie kilka dni po katastrofie smoleńskiej był faktem. Pełne hejtu komentarze po śmierci Pawła Adamowicza też. Tak samo dziś żywa jest pogarda i stadny instynkt uruchamiający w obliczu zagrożenia najpierwotniejsze odruchy<sup>12</sup>.

Taka konstrukcja doświadczeń pandemicznych pozwala na wpisanie indywidualnych postaw w ciągłość historyczną całości losów narodu polskiego. Poprzez tworzenie narracyjnej relacji między własnym zachowaniem a toposem historycznych bohaterów i bohaterkami

<sup>11</sup> Pamiętnik kobiety, ur. 1987, sygn. P94.

<sup>12</sup> Pamiętnik mężczyzny, ur. 1975, sygn. P99.

czynami przodków – nieookreślonych, niesprecyzowanych, definiowanych szeroko jako „poprzednie pokolenia” – autorzy stają się kontynuatorami, spadkobiercami najważniejszych i najszlachetniejszych rozdziałów współczesnej historii, głównie tych związanych z walką o przetrwanie i wolność narodu.

„Za komuny się stało i nikt nie narzekał”

Szczególną sytuacją interpretacyjną jest zetknięcie się po raz pierwszy wielu autorów pamiętników, zwłaszcza tych urodzonych po 1980 roku, z sytuacją niedoboru materialnego. Pandemia spowodowała brak towaru w sklepach lub jego znaczące ograniczenie, co z kolei wymusiło używanie licznych substytutów albo własnych wyrobów w życiu codziennym. Dotyczy to nie tylko produktów spożywczych, lecz także symbolicznie ważnych w czasie pandemii środków higienicznych, jak płyny do dezynfekcji skóry i powierzchni użytkowych. Tym ciekawsze wydają się właśnie relacje najmłodszych autorów pamiętników.

Trudny czas jest dla nas z jednej strony lekcją ogromnej pokory wobec życia, a z drugiej sprawdzianem naszych umiejętności adaptacyjnych. Moje pokolenie nie przeżyło wprawdzie wojny, lecz rodzice i dziadkowie, którzy przeżyli okrucieństwo wojenne, „zarazili” nas traumami tamtych czasów, snując opowieści, doznając lęków, „klepiąc” biedę. Wierzę w dziedziczenie pozagenowe, wiem, jak silna jest pamięć emocji, którą przez lata przecho-  
wujemy w naszych mózgu i przekazujemy dalej następnym pokoleniom<sup>13</sup>.

Osoby te najczęściej widzą swoje codzienne zmagania jako naukę strategii przetrwania, poszukiwania i odnajdywania brakujących towarów, z czym najczęściej dotychczas nie miały do czynienia.

Podobnie jak w przypadku odwołań do czasów wojny i okupacji, refleksje związane z okresem PRL prowadzą najczęściej do szerszych rozważań nad naturą ludzką. Co ciekawe, nie dostrzegamy tutaj porównań do antykomunistycznego podziemia, ale do żmudnej codzienności, w szczególności kryzysu lat osiemdziesiątych:

Prababcia: A co byłoby, gdyby pandemia spowodowała braki żywności? Podczas stanu wojennego ludzie w kolejkach po chleb, mięso czy papier toaletowy bynajmniej nie byli dla siebie życzliwi. A przecież co czwarty Polak był w „Solidarności”! Lepiej nie pytać. Wiedza o przeszłych wielkich nieszczęściach nie pozwala na złudzenia co do ludzkiej natury<sup>14</sup>.

---

<sup>13</sup> Pamiętnik kobiety, ur. 1965, sygn. P120.

<sup>14</sup> Pamiętnik kobiety, ur. 1942, sygn. P307.



Wykorzystując powyższy fragment, reprezentatywny dla pamiętników zawierających nawiązania historyczne, należy uwypuklić również fakt, że wspomniane opisy zmagają z niedoborami materialnymi najczęściej koncentrowały się na indywidualnych strategiach ich rozwiązywania, a nie sposobach radzenia sobie z nimi we wspólnocie międzyludzkiej. Pamiętniki nadesłane na konkurs były bogate w przepisy kulinarne, opisy własnoręcznej produkcji środków dezynfekujących czy rad zastępowania poszczególnych dóbr innymi – tańszymi bądź po prostu łatwiej, szerzej dostępnymi. Nie znajdowały się w nich natomiast ani analogie historyczne do społecznej solidarności i samopomocy z czasów PRL, ani też szczególnie szerokie komentarze na temat współczesnych manifestacji tych postaw. To ważna obserwacja, gdyż plasuje ona materiał z pamiętników jako kontrfaktyczny do narracji o społeczeństwie w pandemii kreowanej przez media, zarówno te tradycyjne, masowego przekazu, jak i społecznościowe. Podczas gdy powszechne były w nich komentarze o nadzwyczajnej mobilizacji (również tej w „barwach narodowych”) i przejawach dawno niewidzianego wsparcia, jakie Polacy okazywali sobie nawzajem w okresie pandemii, świadectwa przedstawione w pamiętnikach zawierających historyczne analogie do innych czasów deficytu nie zawierały optymistycznych wizji odtworzenia więzi społecznych z powodu materialnych niedogodności odczuwanych przez niektórych Polaków. Przeciwnie – albo pomijały je zupełnie, albo przedstawiały jako nierealne, nieautentyczne, krótkotrwałe, sprzeczne z ludzką naturą.

## Wnioski

Odwoływanie się do własnych przeżyć jako doświadczenia narodowego może mieć w przypadku pandemii koronawirusa dwie funkcje. Z jednej strony pozwala wpisać swoje osobiste, nierzadko trudne praktyki w doświadczenie grupy, z którą jednostka się utożsamia – głównie narodem, znacznie rzadziej wspólnotą lokalną. Z drugiej strony wykorzystywanie kategorii narodowych ma funkcję sakralizującą: uświęca wysiłki autorów w walce z pandemią, wynosi je do rangi poświęcenia nie tylko indywidualnego, lecz także społecznego, narodowego. Wprowadzanie doświadczenia pandemicznego w ramy pamięci zbiorowej pozwala na zbudowanie związku pomiędzy indywidualnym przeżywaniem tego czasu a całością historycznych losów narodu. Izolacja przestaje być wówczas losem jednostki, a staje się doświadczeniem wspólnotowym. W ten sposób, choć od siebie odizolowani, możemy tworzyć wspólnotę w trudnym czasie.

Odwoływanie się do historycznego doświadczenia poprzednich pokoleń – zarówno w postaci przywoływania własnych wspomnień, jak i używania postpamięciowych toposów – pełni dwojaką funkcję w pamiętnikach czasów pandemii. Po pierwsze, w wątkach mnemonicznych dostrzegamy sposób na stworzenie diachronicznej ciągłości kulturowej

okresu trudności, która łączy doświadczenia obecne z historycznymi. Topos pandemii jako czasu konfliktu, wojny lub stanu wojennego nadaje szerszy, kulturowy i historyczny sens konieczności zmagania się z nagłym zamknięciem, gdy brakuje adekwatnego kodu kulturowego opisującego narodową walkę z wirusem, czyli zmagania z nowym, nieznanym i niewidocznym dla oka problemem.

Wreszcie język pamięci o przeszłości i doświadczenia historycznego zapewnia poczucie narodowego doświadczenia, głębokiego sensu przeżywania niepokoju. Stosowanie porównań do ważnych wydarzeń historycznych sugeruje także doniosłość tego, co dzieje się wokół, ale jednocześnie pozwala unaocznic ograniczoną rolę pamięciowych analogii w nadawaniu sensu pandemii. Porównania do partyzantów z okresu II wojny światowej czy opozycyjnych działaczy z PRL tylko częściowo zaspokajają potrzebę zrozumienia zmian, które przyniósł wirus COVID-19. Jednocześnie wymusza on na autorach stworzenie nowej, własnej symboliki, odpowiedniej dla obecnych czasów – jak odpowiedzialna samoizolacja czy międzypokoleniowa samopomoc.

## Bibliografia

### Literatura

- Chałasiński, Józef. „Pamiętnikarstwo jako świadectwo przeobrażeń narodu polskiego”. W: *Pamiętniki Polaków 1918–1978. Antologia pamiętnikarstwa polskiego*, red. Bronisław Gołębiowski, Mieczysław Grad, Franciszek Jakubczak, 7–20. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1982.
- Hirsch, Marianne. *The Generation of Postmemory: Writing and Visual Culture after the Holocaust*. New York: Columbia University Press, 2012.
- Kersten, Krystyna, Tomasz Szarota. „Materiały pamiętnikarskie z dwudziestolecia Polski Ludowej (Uwagi krytyczne i próba systematyzacji)”. *Kwartalnik Historyczny* 2 (1964): 505–517.
- Olick, Jeffrey. „Collective Memory: The Two Cultures”. *Sociological Theory* 17 (1999): 333–348.
- Róg-Świostek, Mieczysław, Zdzisław Lubowicz, Wanda Chodorowska. *Wspomnienia chłopów z lat 1939–1948*. T. 1–4. Warszawa: Książka i Wiedza, 1969.
- Welzer, Harald. „Re-narrations: How pasts change in conversational remembering”. *Memory Studies* 3 (2010): 5–17.
- Znaniński, Florian. „Znaczenie dokumentów autobiograficznych dla badań socjologicznych”. *Kultura i Społeczeństwo* 3 (1970): 117–128.

### Materiały niepublikowane

Pamiętnik kobiety, ur. 1987, sygn. P94.

Pamiętnik mężczyzny, ur. 1975, sygn. P99.

Pamiętnik mężczyzny, ur. 1988, sygn. P105.

Pamiętnik kobiety, ur. 1965, sygn. P120.

Pamiętnik kobiety, ur. 1982, sygn. P228.

Pamiętnik kobiety, ur. 1983, sygn. P291.

Pamiętnik kobiety, ur. 1971, sygn. P299.

Pamiętnik kobiety, ur. 1942, sygn. P307.

## **Virus and the collective memory. Mnemonic topics in the pandemic memoirs**

### Summary

The paper aims at analyzing mnemonic tendencies arising from data collected as part of the “Pandemic Diaries” competition. The text focuses on the similarities drawn by authors between the COVID-19 pandemic narratives and past events, also including those of which the author did not bear any personal, physical memory or which concerned only a limited group within a Polish society. Authors analyze the collected material in three dimensions: perceiving the coronavirus pandemic as a period of war in which the virus acts as the enemy; national framing of the coronavirus and the pandemic and experiencing material shortages and referring to historical strategies for coping with those. Such a mnemonic construction of pandemic experiences allows individual attitudes to be inscribed in the historical continuity of the entire history of the Polish nation. Thanks to the analogies between their own behavior and the heroic deeds of their ancestors – undefined, unspecified – the authors become the heir of the most heroic chapters of modern history, mainly those related to the struggle for the survival and freedom of the nation and transformed their isolated demeanors into a part of collective experience.

### Keywords

diaries, COVID-19 pandemics, collective memory, martial law, World War II

*Translated by Małgorzata Łukianow*

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Małgorzata Łukianow, Mateusz Mazzini, „Wirus i pamięć. Wątki mnemoniczne w pamiętnikach z czasów koronawirusa”, *Autobiografia Literatura Kultura Media 2* (2020), 15: 215–225.

DOI: 10.18276/au.2020.2.15-16